

**Sygnatura akt II C 520/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekretarz sądowy M. O.

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa C. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 2000 zł (dwa tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
  - a) od kwoty 1995 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych) od dnia 9 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
  - b) od kwoty 5 zł (pięć złotych) od dnia 24 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. obciąża pozwanego rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 2162,12 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt dwa złote dwanaście groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3200 zł (trzy tysiące dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 520/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 czerwca 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł., powódka C. G., reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 10 495 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2015 roku do dnia zapłaty, w tym kwoty 8 500 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1 995 złotych odszkodowania za zwiększone potrzeby. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż dochodzone roszczenie wynika ze zdarzenia, do którego doszło w dniu 8 stycznia 2015 roku, gdy powódka idąc ulicą (...) w Ł., poślizgnęła się i upadła na oblodzonym, niczym niezabezpieczonym chodniku. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała urazu w postaci wieloodłamowego złamania dalszego końca kości promieniowej lewej z przemieszczeniem i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej. W związku z odniesionymi obrażeniami ciała powódka została poddana otwartej repozycji złamania kości promieniowej lewej ze stabilizacją wewnętrzną (...) 2.4. Powódka podczas hospitalizacji trwającej 6 dni była rehabilitowana. Powódka została skierowana do poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej celem kontynuowania leczenia.

Powódka wyjaśniła, że pozwany jest ubezpieczycielem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. W odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 1 995 złotych tytułem zwrotu kosztów opieki powódka podniosła, że po wypadku potrzebowała opieki osoby trzeciej w wykonaniu określonych czynności dnia codziennego. Powódka wymagała opieki przez okres 5 tygodni po 6 godziny dziennie. Wskazano, iż dla wyliczenia odszkodowania z tytułu opieki osób trzecich przyjęto stawkę tego typu usługi wynoszącą 9,5 zł/h. Odnosząc się do żądania odsetek od dochodzonych pozwem kwot, podniesiono, iż pozwany został wezwany do zapłaty pismem z dnia 23 lutego 2015 roku, doręczonym w dniu 25 lutego 2015 roku. Uwzględniając termin 30 dni na spełnienie świadczenia, naliczanie odsetek zasadne jest od 27 marca 2015 roku.

(pozew k. 2-11, pełnomocnictwo k. 12)

W odpowiedzi na pozew z dnia 28 sierpnia 2015 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany przyznał, iż w dacie zdarzenia na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej udzielał ochrony ubezpieczeniowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Pozwany wskazał, iż w toku postępowania likwidacyjnego ustalono, iż ubezpieczony dołożył należytej staranności podczas wykonywania obowiązków w zakresie utrzymania zimowego chodników przez niego administrowanych, dlatego też brak przesłanek do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego. Nadto pozwany podniósł, iż powódka nie udowodniła swego roszczenia co do wysokości.

(odpowiedź na pozew k. 59-59v, pełnomocnictwo k. 61, odpis KRS k. 63-69)

W piśmie z dnia 8 czerwca 2016 roku pełnomocnik powódki dokonał modyfikacji żądania pozwu w ten sposób, że ostatecznie wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 27 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami jak w pozwie.

(pismo k. 168)

Na rozprawie w dniu 4 października 2016 roku pełnomocnik powódki sprecyzował zgłoszone żądanie wskazując, iż powódka ostatecznie żąda zapłaty kwoty 25 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2 000 złotych tytułem odszkodowania.

(protokół rozprawy k. 172)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 8 stycznia 2015 roku, w Ł., między godziną 8:00 a 9:00, C. G. idąc wzdłuż ulicy (...), na wysokości bloku numer 208 poślizgnęła się na oblodzonym asfaltowym chodniku, na skutek czego utraciła równowagę i upadła. Nawierzchnia w okolicy miejsca zdarzenia była jedynie fragmentami posypana piaskiem, znajdowały się na niej pozamarszane kałuże. Powódka miała trudność z samodzielnym podniesieniem się, gdyż nogi ślizgały jej się po nawierzchni. Powódka miała obuwię na płaskim obcasie.

Świadek zdarzenia W. S. mogła powódce wstać i odprowadziła ją pod klatkę schodową. Powódka po upadku uskarżała się na ból ręki.

(zeznania powódki k. 172-173 w zw. z informacyjnymi wyjaśnieniami k. 155, zeznania świadka W. S. k. 153-154)

Powódka w dniu zdarzenia zgłosiła się Wojewódzkiego Szpitala (...) w Ł.. Po wykonaniu badania rtg nadgarstka lewego u powódki stwierdzono wieloodłamowe złamanie dalszego końca kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej z przemieszczeniem odłamów. Zastosowano wobec powódki leczenie operacyjne polegające na otwartej repozycji złamania kości promieniowej lewej oraz stabilizacji metalem (...) 2.4 i śrubami. Powódka była hospitalizowana przez 6 dni, podczas której prowadzono wobec niej rehabilitację – ćwiczenia mięśni i stawów operowanej kończyny. W dniu 13 stycznia 2015 roku powódka została wypisana do domu w stanie ogólnym i miejscowym dobrym z zaleceniem kontynuowania ćwiczeń oraz kontroli w poradni ortopedycznej. W dniu 23 stycznia 2015 roku powódce zdjęto szwy, rana pooperacyjna zagoiła się przez rychłozrost. Po kontrolnym badaniu w dniu 20 lutego 2015 roku opisano niewielki obrzęk i ustępujące bóle nadgarstka z ograniczeniem skrajnych ruchów. RTG kontrolny z 20 lutego 2015 roku wykazał cechy postępującego zrostu złamania, wykonano także RTG łokcia lewego, który nie wykazał zmian pourazowych. Podczas wizyty w poradni dniu 20 marca 2015 roku ortopeda opisał brak obrzęku i bólu nadgarstka lewego oraz poprawę zakresu ruchów. RTG kontrolny wykazał postępujący zrost kostny złamania kości promieniowej. Podczas wizyty w poradni w dniu 10 kwietnia 2015 roku ortopeda po wykonaniu kontrolnego RTG opisał zrost kostny złamania kości promieniowej i zakończył leczenie po złamaniu przedramienia lewego.

(kserokopie dokumentacji medycznej k. 13, 30-34, )

Za utrzymanie chodnika w miejscu zdarzenia odpowiada Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł.. Do obowiązków gospodarza, zatrudnionego przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w Ł., należy w okresie zimowym odgarnięcie śniegu z chodnika oraz posypanie śliskiej nawierzchni chodnika piachem i solą. Gospodarz zwykle rozpoczyna pracę w godzinach 5:30 – 6:00, zaś w okresie zimowym nawet o godzinie 3:00 – 4:00. Wraz z obszarem zieleni, powierzchnia za utrzymanie której odpowiada gospodarz wynosi ok. 5000 m, a do jego obowiązków poza odśnieżeniem i posypaniem chodników, należą także ogólne porządki tj. zamiatanie klatek, zbieranie butelek itp. Wszystkie te czynności wykonuje samodzielnie. Prace gospodarza budynku są nadzorowane przez administratorów, którzy codziennie dokonują obchodu terenu spółdzielni.

(zeznania świadków: J. R. k. 154-155, M. M. k. 155)

W dniu 8 stycznia 2013 roku na terenie Ł. stacja meteorologiczna Ł.-L. odnotowała pomiar temperatury powietrza: -2,6 °C o godz. 1, -2,1 °C o godz. 2, -1,8 °C o godz. 3, -1,3 °C o godz. 4, -1,2 °C o godz. 5, -1,0 °C o godz. 6, -0,7 °C o godz. 7, -1,5 °C o godz. 8, -2,1 °C o godz. 9.

(informacja meteorologiczna (...) k. 124)

Na skutek wypadku z dnia 8 stycznia 2013 roku powódka doznała złamania wieloodłamowego nasady dalszej kości promieniowej lewej i wyrostka rylcowatego kości łokciowej lewej z przemieszczeniem odłamów. Zespolecie metalowe złamania u powódki pozostaje na stałe. Złamanie skutkuje nieznacznym pogrubieniem zarysów lewego nadgarstka, ograniczeniem jego ruchomości miernego stopnia i bólami głównie po wysiłku, osłabieniem siły chwytu ręki lewej, oraz oszpecającą blizną pooperacyjną na przedramieniu po stronie dłoniowej. W aspekcie ortopedycznym powódka doznała w wyniku wypadku trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Zakres cierpień fizycznych powódki był średniego stopnia i związany był w pierwszych tygodniach po złamaniu z doznawanym bólem, obrzękiem, ograniczeniem ruchomości, koniecznością pobytu w szpitalu i leczeniem operacyjnym, a także korzystaniem z chusty ortopedycznej w celu unieruchomienia operowanej kończyny. Przewidywane cierpienia fizyczne powódki to pozostałe do chwili obecnej pomimo wielomiesięcznego okresu leczenia ortopedycznego i usprawniającego, pogrubienie

zarysów i dolegliwości bólowe głównie powysiłkowe z ograniczeniem sprawności ruchowej lewego nadgarstka oraz osłabienie siły chwytu lewej ręki.

Powódka korzystała z leczenia ortopedycznego i rehabilitacyjnego bezpłatnie, w ramach NFZ. W przyszłości powódka może wymagać okresowo w czasie nasilenia dolegliwości bólowych w miejscu złamania lewego przedramienia dalszego leczenia rehabilitacyjnego, które tak jak dotychczas powinno być bezpłatne w ramach NFZ.

Wartość zakupionych leków przeciwbólowych związanych z leczeniem po wypadku nie przekroczyła kwoty 100 złotych.

U powódki przez 6 tygodni po wypadku na skutek urazu lewej kończyny górnej wystąpiła całkowita opieki i pomocy osób trzecich przy prowadzeniu gospodarstwa domowego (sprzątania, robienia zakupów, przygotowywania posiłków) w wymiarze 2 godzin dziennie i częściowej pomocy przy pielęgnacji podstawowej w wymiarze 2 godzin dziennie (przy kąpaniu, myciu, innych czynnościach higienicznych). Ze względu na ograniczenie sprawności lewej ręki i brak pełnego zrostu złamania z zakazem obciążania kończyny, powódka wymagała nadal całkowitej pomocy osób trzecich przy prowadzeniu gospodarstwa domowego w wymiarze 2 godzin dziennie przez kolejny 1 miesiąc. W tym okresie u powódki nie występowała już potrzeba pomocy przy pielęgnacji podstawowej. W toku całego procesu leczenia powódka wymagała pomocy przy dojazdach do placówek medycznych.

Leczenie u powódki następstw przedmiotowego wypadku zakończyło się 10 kwietnia 2015 roku. Dalsze leczenie powódki w poradni chirurgii urazowo – ortopedycznej dotyczyło dolegliwości bólowych prawego barku na skutek zmian zwyrodnieniowych nie związanych z wypadkiem z dnia 8 stycznia 2015 roku.

(opinia biegłego ortopedy D. S. k. 129-142)

U powódki w obrębie przedramienia lewego w jego dalszym odcinku widoczna jest blizna pooperacyjna, linijna, przebiegająca pionowo w osi długiej kończyny, o barwie sinobeżowej, długości 58 mm i szerokości 8 mm, „drabinkowata” (z licznymi, prostopadłymi do jej przebiegu bliznami po szwach chirurgicznych o długości 22 mm). Skutkuje to trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 2 % z punktu widzenia chirurgii plastycznej.

Odczuwana przez powódkę bolesność rany operacyjnej przedramienia lewego w pierwszych czterech dobach jej gojenia odpowiadać mogła drugiemu lub trzeciemu stopniowi w skali (...). Obecnie blizna jest niebolesna.

(pinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej C. D. k. 163-165)

Chodnik w miejscu zdarzenia pozostawał w utrzymaniu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.

(kserokopia notatki służbowej k 100, bezsporne)

Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. w dniu zdarzenia miała zawartą z pozwanym umowę odpowiedzialności cywilnej w związku z posiadaniem mienia i zarządzaniem nieruchomościami potwierdzoną polisą numer (...).

(kserokopia polisy k. 72-73v)

Pismem doręczonym w dniu 25 lutego 2015 roku powódka zgłosiła szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. żądając zapłaty na jej rzecz kwoty 30 000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 1 995 złotych odszkodowania tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich.

(kserokopie: zgłoszenie szkody k. 16-21, potwierdzenie odbioru k. 22)

Pismem doręczonym w dniu 9 marca 2015 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. przekazała zgłoszenie szkody powódki do (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

(kserokopia pismo k. 97)

Decyzją z dnia 30 marca 2015 roku pozwany odmówił wypłaty świadczenia na rzecz powódki, uznając zgłoszone roszczenie za niezasadne.

(decyzja z dn. 30.03.2015 k. 23)

Największe dolegliwości występowały u powódki w okresie 3 miesięcy po zdarzeniu. Spowodowane były bólem i trudnościami z poruszaniem ręką. Obecnie powódka nie korzysta z rehabilitacji. Mąż pomaga jej w cięższych pracach np. przy myciu okien. Powódka boi się jeździć rowerem, co przed wypadkiem czyniła dość często.

(zeznania powódki k. 173)

Stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze na terenie miasta Ł. w dni powszednie od lipca 2009 roku wynosiła 9,50 złotych.

(okoliczność znana Sądowi urzędowo)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., zeznania powódki oraz świadków. Kluczowe znaczenie dla ustalenia zasadności i wysokości kwot objętych żądaniem pozwu przynosiła opinia biegłego z zakresu ortopedii oraz biegłego z zakresu chirurgii plastycznej.

W ocenie Sądu sporządzone w sprawie opinie biegłych zasługują na podzielenie w całości. Biegli oparli swoje ustalenia na całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, a także na badaniu powódki. Sąd uznał powołane opinie za w pełni wiarygodne i przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nadto, na podkreślenie zasługuje również okoliczność, iż żadna ze stron nie zgłaszała wniosków o wydanie opinii uzupełniających w sprawie, ani o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Podstawą odpowiedzialności spółdzielni jest art. 415 kc w zw. z art. w zw. z art. 444 § 1 i 2 w zw. z art. 445 § 1 kc. Dla przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia niezbędne jest spełnienie łącznie 3 przesłanek, tj. winy, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zawinionym działaniem. Zauważyć w tym miejscu należy, że czyn niedozwolony oznacza kategorię prawną obejmującą swym zakresem przedmiotowym zachowania (działania i zaniechania) polegające na naruszeniu pewnych ogólnych tj. spoczywającym na każdym i względem każdego, reguł ostrożności, dbałości o interesy, życie, zdrowie innych podmiotów słowem należytego zajmowania się innymi dobrami prawnymi.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki obrażeń w niniejszej sprawie jest przyjęcie odpowiedzialności za ubezpieczonego na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 pkt 4) w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4) ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1399 ze zm.), właściciele nieruchomości (współwłaściciele, użytkownicy wieczysti oraz jednostki organizacyjne i osoby posiadające nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu, a także inne podmioty władające nieruchomością) zapewniają utrzymanie porządku i czystości przez: uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych.

W myśl przepisu art. 8 ust. 1 i 2 powołanej ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych /t.j. 2007r., Nr 19, poz. 115 ze zm./, w przypadku drogi wewnętrznej (drogi niezaliczonej do żadnej kategorii dróg publicznych) budowa, przebudowa, remont, utrzymanie (...) oraz zarządzanie nimi należy do zarządcy terenu, na którym jest zlokalizowana droga, a w przypadku jego braku - do właściciela tego terenu. Obowiązki te dotyczą również chodnika, będącego częścią drogi przeznaczonej do ruchu pieszych (art. 4 pkt.6 cytowanej ustawy). Przepis art. 4 pkt 20 powołanej ustawy o drogach publicznych zawiera definicję „utrzymania drogi”. Pod pojęciem tym rozumie się wykonywanie robót konserwacyjnych, porządkowych i innych zmierzających do zwiększenia bezpieczeństwa i wygody ruchu, w tym także odśnieżanie i zwalczanie śliskości zimowej.

Obowiązkom swoim spółdzielnia nie uczyniła zadość w sposób należyty, tj. ogólnie wymagany w stosunkach danego rodzaju. W miejscu, gdzie doszło do wypadku, przechodzi codziennie, co jest faktem oczywistym, wielu przechodniów. Uznać należy, że zapewnienie na chodniku należyście zabezpieczonej przed skutkami zimy nawierzchni jest absolutnym standardem i stanowi minimum staranności w utrzymaniu tego miejsca. Niedopuszczalne jest bowiem, aby nawierzchnia była oblodzona czy też – gdy oblodzenia nie można usunąć, by nie była należyście zabezpieczona przed poślizgnięciem się jej użytkowników. Taki stan zagraża bowiem bezpieczeństwu pieszych.

Z materiału dowodowego wynika, że w dacie zdarzenia nawierzchnia ciągu pieszego była oblodzona i niezabezpieczona. Tym samym jej stan stwarzał niebezpieczeństwo dla przechodzących. Wina spółdzielni rozumiana jako niedołożenie należytej staranności jest więc ewidentna. Zauważyć w tym miejscu należy, że dla przyjęcia odpowiedzialności w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarczy niedołożenie owej ogólnej staranności. Powódka udowodniła, że nawierzchnia terenu nie była utrzymana w stanie zapewniającym bezpieczeństwo użytkowników; natomiast pozwany nie przedstawił żadnych dowodów dla przyjęcia, iż nie było możliwe zapewnienie prawidłowego stanu nawierzchni bądź to z uwagi na siłę wyższą bądź z uwagi na jakieś inne szczególne przyczyny.

Z zeznań powódki jasno wynika, że upadła, bowiem pośliznęła się na oblodzonej, niczym niezabezpieczonej nawierzchni chodnika. Okoliczność ta została potwierdzona przez naoczego świadka zdarzenia, który bezpośrednio po wypadku pomógł powódce wstać. Świadek W. S. zeznała, że był lód na chodniku, trzeba było manewrować. Przyznała, iż sama musiała patrzeć pod nogi by się nie przewrócić. W dniu wypadku był mróz, na co wskazują dane ze stacji meteorologicznej. Pozwany podnosił, iż w dniu zdarzenia w obrębie chodnika, na którym doszło do upadku powódki, były przeprowadzane przez gospodarza budynku prace porządkowe. Chociaż pracownik zwykle wykonywał prace wcześniej rano, to jednak nie można uznać, że między godziną 8:00 a 9:00, kiedy powódka szła chodnikiem, nawierzchnia była należyście zabezpieczona. Przez kilka godzin oddziaływania niekorzystnych warunków atmosferycznych znaczącemu pogorszeniu mógł ulec stan nawierzchni chodnika w miejscu zdarzenia. Podkreślić należy, że gospodarz w okresie zimowym rozpoczyna pracę o godzinie 3-4 i obsługuje równolegle 3 bloki mieszkalne. Pracownik odpowiada za utrzymanie porządku na ok. 5 000 m powierzchni, a do jego obowiązków poza odśnieżaniem i posypaniem chodników, należy także zmiatanie klatek, zbieranie butelek itp. Wszystkie te czynności wykonuje sam. Wobec tak szeroko zakrojonego zakresu obowiązków, jest także wysoce prawdopodobne, że gospodarz nie dokładnie zabezpieczył oblodzoną nawierzchnię, ewentualnie, że od chwili wykonania prac w obrębie przedmiotowego chodnika do upadku powódki stan nawierzchni mógł ulec zmianie.

Tym samym przyjęć należy przyjąć, iż zachowanie spółdzielni, polegające na niezapewnieniu należytego stanu nawierzchni chodnika jest zawinione i nie sposób stwierdzić jakichkolwiek okoliczności ekskulpacyjnych w tym zakresie.

Pomiędzy powstałą szkodą a winą spółdzielni zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. Utrzymanie złego stanu nawierzchni – istnienie oblodzenia na chodniku, w miejscu po którym poruszają się jej użytkownicy zwiększa bowiem każdorazowo prawdopodobieństwo powstania wypadku.

Zadośćuczynienie jest szczególną formą odszkodowania w wypadku wyrządzenia szkody niemajątkowej. Ustawodawca nie wskazał żadnych kryteriów ustalania jego wysokości, ale z dotychczasowego orzecznictwa wynika, że badaniu podlega przede wszystkim rozmiar doznanej krzywdy; stopień, rodzaj, natężenie, intensywność i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków oraz prognozy na przyszłość. Należy przy tym mieć na uwadze rodzaj dóbr osoby ludzkiej, które zostały naruszone. Okoliczności te winny być ocenione przez pryzmat konsekwencji, jakie uszczerbek wywołuje w dziedzinie życia osobistego i społecznego.

Ocena krzywdy doznanej przez powoda winna opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.08.2004 r., sygn. akt WA 18/04, publ. OSN z 2004 r., Nr 1, poz. 1487).

Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należnego powódce, Sąd miał na względzie, że wskutek wypadku doznała obrażeń, których konsekwencją była konieczność poddania się przez powódkę długotrwałemu leczeniu (zakończonemu w kwietniu 2015 roku), w tym leczeniu operacyjnemu oraz hospitalizacji. Powódka doznała cierpień fizycznych i psychicznych, które związane były z bólem, koniecznością hospitalizacji, leczeniem operacyjnym, trudnościami w codziennym funkcjonowaniu. Nadto powódka odczuwała dyskomfort związany z brakiem samodzielności i koniecznością korzystania z pomocy innych osób w czynnościach samoobsługi. Nie ulega wątpliwości, że jakość życia powódki uległa pogorszeniu wskutek stanowiących następstwo wypadku uciążliwych dolegliwości i ograniczeń. Powstałe w efekcie wypadku dysfunkcje nadal utrudniają powódce codzienne funkcjonowanie.

Sąd, dokonując oceny wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, wziął pod uwagę także stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, którego doznała w wyniku przedmiotowego wypadku. Jest to bowiem łącznie 12 %.

Wobec powyższego, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 25.000 złotych.

Kolejne z żądań pozwu – zasądzenia odszkodowania – znajduje oparcie w przepisie art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty niewątpliwie stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje nad nim opiekę (np. osoba bliska). Jednakże ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu z tego tytułu nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Sąd w zakresie żądania odszkodowania uznał je w całości i zasądził od strony pozwanej kwotę 2 000 złotych. Na należne powódce odszkodowanie złożyła się kwota kosztów niezbędnej opieki osób trzecich. Powódka wymagała opieki osób trzecich przez okres 6 tygodni po wypadku w wymiarze 4 godzin dziennie, zaś przez następny miesiąc w wymiarze 2 godzin dziennie. Obliczając koszt tej opieki, Sąd zastosował stawkę stosowaną przez (...) Komitet Pomocy (...) w Ł.. Łącznie koszty opieki za ten okres wyniosły 2.166 złotych (42 dni x 4 godziny x 9,5 złotych = 1 596 złotych oraz 30 dni x 2 godziny x 9,50 złotych = 570 złotych). W związku z powyższym będąc związany zakresem żądania, Sąd zasądził odszkodowanie w kwocie 2.000 złotych.

Obowiązująca za usługi opiekuńcze stawka stosowana przez (...) nie jest kwotą wygórowaną dla ustalenia wysokości świadczenia należnego powódce. Gdyby powódka zdecydowała się na ponoszenie kosztów opieki po wypadku, zmuszona byłaby płacić należność w wysokości obowiązującej na rynku takich usług.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności

nie ponosi. Istotnym, zatem jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe.

Powódka zgłosiła szkodę do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł., żądając zapłaty kwoty 30 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1 995,00 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty opieki osób trzecich. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Ł. przekazała zgłoszenie szkody (...) S.A. Oddział w Ł., z którym miała zawartą umowę ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej. W dniu 9 marca 2015 roku pozwany posiadał wiedzę o szkodzie. Termin 30 dniowy do spełnienia świadczenia na rzecz powódki przez ubezpieczyciela podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, wynikający z treści art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c., upłynął w dniu 8 kwietnia 2015 roku, zatem o odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonych kwot, niewykraczających ponad roszczenie zgłoszone na etapie postępowania likwidacyjnego tj od kwoty 25 000 złotych zadośćuczynienia oraz kwoty 1 995 złotych odszkodowania, Sąd orzekł o od 9 kwietnia 2015 roku. Od kwoty odszkodowania zgłoszonego dopiero w toku postępowania sądowego na skutek rozszerzenia powództwa, a więc w zakresie 5 złotych, odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził od dnia 24 czerwca 2016 roku, tj od dnia następnego po doręczeniu pisma z rozszerzeniem powództwa stronie pozwanej.

Dalej idące żądanie pozwu w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powództwo podlegało uwzględnieniu niemal w całości – powódka uległa jedynie w części w zakresie dochodzonych pozwem odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty. Pozwany jest zatem zobowiązany do zwrotu na rzecz powódki poniesionych przez nią kosztów procesu.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 300 zł (ponad tą kwotę powódka została zwolniona przez sąd z kosztów sądowych opłaty od pozwu), wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych w kwocie 500 złotych.

Nieuiszczone koszty sądowe, tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa, to w przedmiotowym przypadku wynagrodzenie biegłych ponad uiszczoną przez powódkę kwotę zaliczki (614,94 zł + 497,18 zł), opłata od pozwu w części w jakiej powódka została zwolniona od jej uiszczenia (225 zł) oraz opłata od rozszerzonego powództwa (825 zł). Biorąc pod uwagę wynik postępowania i zasadę rozliczenia kosztów, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r poz. 623), Sąd tymi kosztami w łącznej kwocie 2 162,12 obciążył pozwanego w całości.